

JER 23,5-8

5. **Oto dni nadchodzą – wyrocznia JHWH –**
i wzbudzę Dawidowi latorośl **sprawiedliwą**,
i zasiądzie na tronie (będzie panował) jako król,
i będzie działał roztropnie/powiedzie mu się,
i będzie realizował prawo i **sprawiedliwość** w kraju (na świecie).
6. Za jego dni zbawiona zostanie Juda
i Izrael będzie mieszkał bezpiecznie,
a to jest imię jego, które mu się nada: *JHWH **sprawiedliwość** nasza!*
7. Dlatego **oto dni nadchodzą – wyrocznia JHWH –**
i nie będą już mówili: *Jako żyje JHWH,*
który wyprowadził Izraelitów (synów Izraela) z kraju Egiptu!
8. *Lecz: Jako żyje JHWH, który [wyprowadził i który]¹ sprowadził*
²potomstwo [domu]³ Izraela z kraju północnego
i ze wszystkich krajów, gdzie wypędziłem⁴ ich,
i zamieszkają w swojej ziemi.

Tekst kazalny składa się z dwóch wyroczeni JHWH, które rozpoczynają się identyczną formułą: *Oto dni nadchodzą*, która w Starym Testamencie odnosi się do przyszłej odmiany losu ludu izraelskiego (zarówno kary, jak np. w 2Krl 20,17, jak i ocalenia w Jr 30,3; 31,27 itp.)⁵. O ile pierwsza wyrocznia jest poetycka (paralelizm, chiasm, w miarę równomierny rytm), to druga jest z pewnością zapisana prozą.

Pierwsza wyrocznia (w.5-6) mówi o nowym królu z dynastii Dawida („latorośl dla Dawida/Dawida”), w której centralnym pojęciem jest **sprawiedliwość**. Latorośl, czyli potomek Dawida zasiądzie na tronie i będzie mądrze panował, co jest tożsamy z jego powodzeniem (czas. לַשֵּׁשׁ/śkl hi. obejmuje oba znaczenia, gdyż roztropność, mądre postępowanie i powodzenie to dwie strony tego samego medalu). Zasadnicze znaczenie dogrywa fakt, że będzie czynił to, co **prawe i sprawiedliwe**. Obszarem jego działalności będzie kraj, tj. kraj Izraela (choć nie wykluczone jest, że הָאֶרֶץ/ha^aarec oznacza ziemię w

¹ To wyrażenie jest prawdopodobnie późniejszym uzupełnieniem, na co wskazuje jego brak w Septuagincie (LXX).

² Tym razem LXX dodaje: *całe (potomstwo)*.

³ Słowo „dom” może również być późniejszym uzupełnieniem (brak w LXX)

⁴ LXX mamy tak jak w 16,15 3. os., która stylistycznie byłaby właściwsza. Jednak właśnie przez pierwotna jest raczej trudniejsza forma 1. os.

⁵ Na 35 razy w Jr i 6 razy w pozostałych księgach (3 razy w Am).

ogóle, cały świat). Kierowanie się prawem oznacza, że król będzie sprawiedliwie rozstrzygał wszelkie spory, w szczególności dbając o tych, którzy mogliby zostać przed sądem skrzywdzeni, czyli o biednych i społecznie mało znaczących. Zapewni, by wszyscy dostali to, co im się im należy. Sprawiedliwość z kolei nie oznacza postępowania zgodnego z jakąś normą, lecz lojalność, łaskawość i przychylność wobec słabych, potrzebujących czy biednych (sprawiedliwość to nie mechaniczne stosowanie jakiejś normy, ale tak jak w pojęciu sprawiedliwości społecznej – skłonienie się ku potrzebującym, zapewnienie tego, czego potrzebują biedni czy uciskani). Król zatroszczy się o potrzebujących i tych, którym się źle powodzi (por. krytykę króla w Jr 22,13-16! oraz Jr 22,3), co jest to tożsame z rozsądnym czy mądrym postępowaniem króla. W takim postępowaniu zawiedli królowie Izraela i Judy przed wygnaniem babilońskiego (por. Am 5,7; 6,11-12; Jr 22,5). Warto też zauważyć, że w zdaniach tych posłużono się pf. (cons.), a to oznacza, że mówiący postrzega to, co ma się zdarzyć jako pewne („dokonane w przyszłości”). Królestwo potomka Dawida zrealizuje wreszcie dawidowy ideał (por. 2Sm 8,15; 1Krl 10,9), o którym nie chcieli słyszeć królowie przedwygnaniowi (por. Ps 99,4; Iz 28,17-19). W końcu nastanie król z prawdziwego zdarzenia. Stąd też w czasie jego panowania Juda i Izrael będą zbawieni, tj. będą cieszyli się udanym życiem, oraz będą bezpieczni od wrogów (w.6). Zaś postępowanie wcześniejszych władców prowadziło do cierpień społecznych, wyzyskiwania biednych przez bogatych, a w konsekwencji do tego, że Bóg ukarał oba królestwa, skazując je na zagładę przez obce mocarstwa. Za sprawiedliwego króla nic takiego się nie stanie, gdyż będzie on troszczył się o prawo i sprawiedliwość, zapewniając sobie i ludowi powodzenie. W w.6a podmiotem nie jest już król (nie ma mowy o jego postępowaniu), lecz użyto formy pasywnej, za którą bardzo często kryje się Boże działanie, lub podmiotem jest Izrael. Co więcej, powodzenie to obejmie oba zniszczone królestwa, na nowo będzie istnieć Juda i Izrael (w.6a ma chiastyczną budowę). Wiersz ten opisuje skutek mądrego i sprawiedliwego sprawowania władzy przez prawego króla (na to wskazuje też posłużenie się impf.). W konsekwencji królowi nada się – prawdopodobnie uczyni to jego otoczenie czy mieszkańcy Judy i Izraela – stosowne imię, imię, które jest proklamacją: „Naszą **sprawiedliwością** jest JHWH”. A to oznacza, że dzięki Bożej łaskawości lud będzie się cieszyć zbawiennym, tj. pełnym harmonii społecznej życiem, które zawdzięcza aktywności sprawiedliwego króla, darowanego przez Boga (w pierwszym zdaniu wyroczni Bóg jest podmiotem – w 1. os.). Pierwsza wyrocznia ma ramową konstrukcję, jako że zaczyna się od „latorośli Dawida”, którą powołał JHWH, i kończy się jego imieniem, ponownie wskazującym na JHWH, który poprzez króla zapewnia zbawienne życie. Nowy król będzie też realizacją obietnicy i zapowiedzi z Księgi (Deutero)Izajasza o

słudze JHWH (Iz 42,1-4; 49,1-6; 50,4-9; 52,13-53,12; por. w szczególności 42,1.4; 52,13), którego misja miała polegać na przywiedzeniu wygnańców do wiary, zaufania Bogu, sprowadzeniu ich z powrotem do ich ojczyzny (Iz 49,5-6) oraz sprawieniu, że zapanuje zbawcza sprawiedliwość i zbawczy porządek – w Pieśniach o służbie JHWH miał on obejmować cały świat (por. 42,4; 49,6; 52,12.14). Prawie identyczną wyrocznię znajdujemy jeszcze w Jr 33,15-16(.17-18), która jednak dotyczy tylko Judy z Jerozolimą (ale por. 33,14), zaś 33,17 zawiera oczekiwanie nastania nie jednego króla, lecz wiecznej dynastii.

Druga wyrocznia (w.7-8), która dotyczy tego samego przyszłego okresu, pokazuje, jak zmieni wyznanie wiary Izraela. Jego dotychczasowym najważniejszym elementem było uznanie, uwielbienie Boga jako tego, który wyprowadził lud z niewoli egipskiej (w.7; por. Am 3,1; Jr 2,6; Mi 6,4; 1Sm 10,18; 2Krl 17,36 czy 2Mż 20,2). Ślubowanie czy zapewnienie: *Jako żyje JHWH*, miało wymiar religijno-kultowy, odwoływało się do Boga jako ostatecznej instancji (por. Jr 2,4; 1Sm 21,20) i było rodzajem wyznania, składanego przy ślubach (por. Jr 12,6; Oz 4,15). W miejsce wyprowadzenia z Egiptu jako centralnego zdarzenia zbawczego, które legło u podstaw powstania Izraela jako ludu Bożego, będzie się wyznac JHWH jako tego, który sprowadził z powrotem do ziemi obiecanej wygnańców z Babilonii (por. podobną myśl w [Deutero]Iz 43,16-20) oraz ze wszystkich stron świata (w.8). Zwraca uwagę, że w ostatniej części w.8 pojawia się Boże „ja” (w 1. os., jak w w.5aß), podczas gdy wcześniej była mowa o Bogu – nie wykluczone, że mamy do czynienia z wtórnym rozszerzeniem, które sprawia, że nowe wyznanie wiary nie obejmuje już tylko wygnańców judzkich z Babilonii (por. „północ” w Jr 1,13-16; 4,6; 6,1.22; 10,12 itd.; dla utożsamienia z Babilonią np. Ez 26,7), ale również wszystkich rozproszonych po świecie potomków izraelskich i judzkich (podobnie Jr 32,37; Ez 36,24; Iz 49,15). Prawie identyczną wyrocznię odnajdujemy w Jr 16,14-15 (z odwołaniem do obietnicy danej ojcom, tj. patriarchom, por. np. 1Mż 28,13)⁶.

O ile druga wyrocznia mówi o cudownym powrocie wygnańców babilońskich i wszystkich Izraelitów rozproszonych po całym świecie, to pierwsza o zbawiennym życiu w swej dawnej ojczyźnie z nowym królem z rodu Dawida, który zrealizuje ideał królewski i ideał życia wspólnoty Izraela i Judy.

Poprzedzające wiersze nawiązujące do Jeremiaszowej krytyki złych przywódców (por. słowa skierowane przeciwko kapłanom i prorokom znajdujące się bezpośrednio po wyroczniach z 23,5-8 czy królowi w 22,13-16), którzy ściągnęli nieszczęście na całą Judę, zapowiadają danie ludowi nowych „pasterzy”, którzy właściwie zadbają o lud („stado”) i jego szczęście,

⁶ 16,4-5 jest późniejszy, zależny do 23,7-8.

oraz powrót z wygnania. Zaś wyrocznie nie tylko pokazują, jakie znaczenie dla wiary izraelskiej będzie miał cudowny powrót z wygnania i rozproszenia, ale też że „pasterzem” tym ma być król z dynastii Dawida (na oczekiwanie nowego króla nie było miejsca we wcześniejszych wierszach, a królowie całkowicie się skompromitowali, przyczyniając się do wyzysku i zagłady, stąd Jeremiasz posłużył się metafora „pasterza”, a nie króla)⁷. W czasach powygnaniowych Juda/ea (i Izrael) nie miały już króla⁸. O realizacji tej obietnicy z Jr 23 nie donosi nam już Stary Testament.

Okres adwentowy ma podwójny punkt ciężkości: przygotowanie na święto narodzenia Jezusa i na Jego powtórne przyjście. W 1. niedzielę Adwentu dominuje temat powtórnego przyjścia Chrystusa (Rz 13,8-12), choć jako ewangelię czytany jest fragment z Mt 21,1-9. Tekst starotestamentowy odczytywany jest w świetle obu tych oczekiwań. Mimo że pierwotnie był wyrazem nadziei na nowego, idealnego króla Izraela, poprzez którego Bóg da ludowi spokojne i szczęśliwe życie (pierwsza wyroczenia), to chrześcijanie zwykli widzieć w tym królu Jezusa, który był jako król witany podczas wjazdu do Jerozolimy. Choć wraz z narodzeniem (śmiercią i zmartwychwstaniem) Jezusa nastął dla nas czas zbawienia, to jednak na jego pełnię jeszcze oczekujemy (powtórne przyjście Chrystusa). Podobnie jak nowe zdarzenie zbawcze miało znaleźć się w centrum wyznania wiary Izraela (druga wyroczenia), tak w centrum naszego wyznania znalazło się dzieło Jezusa (przyjście, krzyż i zmartwychwstanie) oraz oczekiwanie powtórnego Jego przyjścia. Wyznając nowe dzieło zbawcze Boga w Jezusie, oczekujemy nastania ostatecznego zbawienia, starając się już teraz przyczynić się do tego, by naszym świecie nastąpiło „prawo i sprawiedliwość” (które z pewnością nie mają nic wspólnego z partią o tak brzmiącej nazwie).

⁷ Stąd – co można odnotować w marginesie – obie wyrocznie z pewnością nie pochodzą od Jeremiasza. Są one wyrazem późniejszych oczekiwań kręgu redaktorów Księgi Jeremiasza.

⁸ Wyjątkiem mogliby być jedynie władcy hasmonejscy, następcy i synowie Jan Hyrkan I: Arystobul I i Aleksander Janneusz, którzy używali tytułu króla, ale z pewnością nie byli tymi idealnymi królami, pomijając już fakt ich pochodzenia spoza linii dynastycznej Dawida (Jan Hyrkan był synem Szymona Machabeusza).